Zanim skalpel - może Second Skin? :)

Dodany przez kasia
sobota, 01 marca 2014 20:11 - Poprawiony sobota, 01 marca 2014 20:20

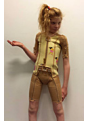

Skolioza dotyka wiele osób. U naszych dzieci jest praktycznie ?normą?. Mimo intensywnej rehabilitacji, masaży, różnorakich terapii, postępuje i to bardzo szybko. Czy jedynym wyjściem jest działanie operacyjne? Czy można jakoś odłożyć w czasie użycie skalpela? Dzięki naszej znajomej dowiedzieliśmy się o Second Skin. Firma ta zajmuje się opracowywaniem indywidualnych gorsetów i kombinezonów. Nie ma przedstawicielstwa w Polsce, ale zapragnęliśmy zaprosić ich do nas, do Lublina. Jesteśmy po wstępnych rozmowach z Australią ? tam mają bazę. Jest spora szansa na ich wizytę :) Chcielibyśmy to zorganizować tak, by zarówno rodzice, dzieci, terapeuci oraz lekarze ortopedzi mogli jak najwięcej się nauczyć. Chcemy też, by chętni pacjenci - dzieci były poddane pomiarom i w razie wyrażenia chęci miały szansę na swoją Second Skin. Będziemy Was informować o ewentualnym terminie spotkania i innych szczegółach.

Teraz kilka słów od mamy Wiki ? która testuje Second Skin już jakiś czas.

?*Wiki nosi go od 14 tygodni po 12 godzin dziennie, im dłużej tym lepiej dla kręgosłupa. Skolioza 38% postępująca bardzo szybko, ale zatrzymana przez gorset (nosiła go wcześniej rok po 12 godzin) też z Second Skin. Założenie pracy w kombinezonie to codzienne wzmacnianie mięśni, rehabilitacja i basen. Bardzo często kombinezon nie działa, jeżeli nie zwiększymy pracy mięśni. Wiki ma 4 godziny rehabilitacji codziennie, chodzi też w specjalnym walkerze godzinę dziennie, 3 razy w tygodniu ma zajęcia na basenie. Kombinezon i ćwiczenia to wspaniałe połączenie i działa na Wiktorię.*

Po 4 tygodniach zauważyliśmy różnicę. Młoda zaczęła chodzić na kolanach w pozycji pionowej. Po następnych 4 tygodniach zaczęła sama wstawać, a teraz sama próbuje chodzić. Wiki czuje się dobrze w kombinezonie. Materiał oddycha, więc młoda się nie poci i nie ma odparzeń (kiedyś miała, ale kombinezon był z innej firmy i gorszej jakości).